Nr 8. **Kraków, Sobota 6 Stycznia 1912.** **Rok XXXI.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	ćwierćrocznie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rocksch. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 11.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabolaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zwołanie Sejmów.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Wiedeń, 6 stycznia.

„Wiener Ztg“ ogłasza cesarski patent, zwołujący Sejmy: Galicyi, Salcburga, Karyntyi, Gorycyi i Gradyski na 11 b. m., Tryestu na 15, Styryi i Tyrolu na 16, Przedarulanii na 24, a Dalmacyi na 25 b. m.

Hr. Stuergkh a Ukraińcy.

(*Telefonem*).

Lwów, 6 stycznia.

„Diło“ donosi, że we czwartek odbyła się w Wiedniu konferencya prezydenta gabinetu hr. Stuergkha z przewodniczącym ukraińskiego klubu posłem K. Lewickim z powodu ostatnich zajść w subkomitecie reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego. Przedmiotem obrad była głównie sprawa reformy wyborczej, względnie zamierzonego zwołania sesyi sejmowej na 11 b. m.

Hr. Stürgkh zawiadomił posła Lewickiego, że Sejm został zwołany po konferencyi, jaka się odbyła z namiestnikiem drem Bobrzyńskim, marszałkiem krajowym Badenim i obydwoma polskimi ministrami Zaleskim i Długoszem w sprawie zwołania Sejmu i sposobu porozumienia między posłami polskimi i ruskimi w sprawie reformy wyborczej. O zwołanie Sejmu dopominali się politycy polscy, motywując swój w tym kierunku postulat tem, że tylko w czasie Sejmu są do rozporządzenia wszystkie kluby sejmowe, t. j. możliwość porozumiewania się bezzwłocznego w sprawie reformy wyborczej i spraw narodowych.

Dalej zawiadomił hr. Stuergkh posła Lewickiego, że namiestnik Bobrzyński odbędzie z nim w najbliższym czasie konferencyę w sprawie reformy wyborczej. Na konferencyę tę otrzymał już poseł Lewicki zaproszenie od namiestnika.

W sprawie stanowiska, jakie ma zająć klub ukraiński w sprawie reformy wyborczej ze względu na zajścia w subkomitecie, tudzież w sprawie stanowiska podczas nadchodzącej sesyi sejmowej, odbędzie się narada klubu ukraińskiego w dniu 9 b. m.

Moskalofile o ukraińcach.

(*Telefonem.*)

Lwów, 6 stycznia.

„Hałyczanin“ (organ moskalofilów starej daty z pod znaku dra Korola) omawiając walkę, jaką prowadzą ukraińcy z Polakami, mówi między innemi:

„My uznajemy tylko walkę kulturalną, a wykluczamy gwałt. Czy bezwzględny gwałt rosyjskiego ludu w Galicyi mógłby zdobyć należące mu się prawa, gdyby zerwał związek z wielkim kulturalnym narodem rosyjskim? Dziś z ukraińcami nikt się nie liczy. Głoszą oni gwałt, myśląc, że nim można zastąpić kulturalną walkę, bo nie mogą przeciwstawić polskiej kulturze kultury własnej i dlatego zamierzają chwycić się gwałtów. Droga to ryzykowna. Daleko lepiej zrobiliby, gdyby odrzucili seperatyzm i wrócili na szlak naszych przodków, a dopiero uzbroiwszy się w swoją wielką kulturę wystąpili do walki z Polakami“.

Wszechniemcy przeciw ugodzie z Czechami.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Praga, 6 stycznia.

Wczoraj odbyło się tu zebranie wszystkich niemieckich posłów z Czech. Omawiano sprawę ugody z Czechami i kwestye ogólno-polityczne.

Najcharakterystyczniejszem momentem zebrania było odczytanie listu posła Iro, który na wstępie usprawiedliwił swoją nieobecność chorobą, poczem imieniem Schönererowców oświadczył, że jest za tem, aby Niemcy zażądali od Czechów w ciągu kilku dni stanowczej odpowiedzi, czy Czesi przyjmą wszystkie żądania niemieckie; w przeciwnym razie — pisze pos. Iro — Niemcy powinni zerwać wszelkie rokowania z Czechami i ukonstytuować w jednem z miast niemieckich w Czechach „rewolucyjny sejm kadłubowy“, dalej nie płacić ani podatków, ani żadnych opłat krajowych, natomiast utworzyć zupełnie autonomiczną niemiecką część Czech.

W każdym razie pos. Iro jest za zerwaniem z dotychczasową taktyką niemiecką, gdyż wobec faktu, że Wydział krajowy jest w rękach Czechów, że bez upoważnienia Sejmu zaciąga milionowe pożyczki na pokrycie wydatków krajowych, obstrukcya niemiecka w Sejmie czeskim jest iluzoryczna.

Wojna czy pokój.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 6 stycznia.

We Wiedniu tak samo, jak w Londynie, Rzymie i Paryżu utrzymują się uporczywie pogłoski o bardzo poważnych rokowaniach, prowadzonych za pośrednictwem mocarstw z Włochami w sprawie zawarcia pokoju z Turcyą, albo przynajmniej zawieszenia broni w Trypolisie.— Sądzą, że po zawieszeniu broni rokowania o zawarcie pokoju o wiele łatwiej i prędzej doprowadzą do pomyślnego wyniku.

Ze strony włoskiej podnoszą, że Turcya musi się pospieszyć z zawarciem pokoju, bo gdyby się wojna przeciągła do wiosny, — to niewątpliwie w Macedonii i w Albanii wybuchnie wówczas powstanie. Pojawiły się nawet pogłoski, że zawieszenie broni zawarte zostanie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Wbrew tym wszystkim pogłoskom twierdzi dzisiejsza „Wiener All. Zeitung“, że dotąd ze żadnej strony nie podjęto, ani nie zaofiarowano kroków, któreby dawały nadzieję rychłego zakończenia wojny. — Wszystkie więc na ten temat pogłoski należy przyjmować z rezerwą.

Przesilenie w Turcyi.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Admonicya dla sułtana. — Poprawka, którą niedawno usunięto. — Tajemnicze plany Młodoturków.

Konstantynopol, 6 stycznia.

Na audyencyi Mahmuda Szefketa paszy u sułtana przyszło do dramatycznych scen. W ciągu audyencyi oświadczył Mahmud sułtanowi wprost: „Proszę nie zapominać, że ja i oficerzy młodotureccy zajęliśmy Konstantynopol i usunęliśmy Abdul Hamida z tronu, na którym teraz Wasza cesarska mość siedzisz“.

Sułtan, widocznie przerażony tą groźbą, stał się teraz zupełnie powolnym żądaniom Młodoturków. Dążą oni z całą stanowczością do zmiany konstytucyi i rozwiązania Izby. Zdaje się, że dziś przeprowadzoną zostanie w Izbie deputowanych zmiana § 35 konstytucyi w tym duchu, że sułtanowi przysługiwać będzie prawo rozwiązania parlamentu bez poprzedniej w tej sprawie uchwały senatu. Zaznaczyć należy, że w pierwotnej konstytucyi zawarte było to postanowienie w brzmieniu, obecnie przez Młodoturków żądanem; postanowienie to jednak Młodoturcy ongiś sami obostrzyli, bo nie ufali Abdul Hamidowi; teraz sami starają się o to, aby § 35 przywrócić brzmienie, które sami dawniej zmienili.

Młodoturkom zależy widocznie bardzo na tem, aby rozwiązać parlament i rozpisać nowe wybory. Świadczy o tem bodaj charakterystyczna uchwała, powzięta przez nich onegdaj, aby dyety poselskie wypłacano posłom przez trzy miesiące po rozwiązaniu parlamentu. Chcą oni w ten sposób przełamać opozycyę.

Sądzą ogólnie, że Młodoturcy dlatego w ten sposób postępują, aby umożliwić rozpoczęcie rokowań i zawarcie pokoju z Włochami. Sprzeciwia się temu wczorajsze oświadczenie rządu, że „ani piędzi ziemi Włochom nie odstąpi“. Wobec tego właściwe zamiary Młodoturków są na razie co najmniej nie jasne, a w każdym razie nieznane.

Powszechnie wyrażają obawy, że forsowne przeprowadzenie zmiany konstytucyi może doprowadzić do bardzo poważnych zaburzeń.

Z republiki chińskiej.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Charbin. W nowych proklamacyach rewolucyonistów abdykacya cesarza uważana jest za niewystarczającą. Żądane jest stracenie byłego prezesa ministrów, ks. Tsin-Tsin-Wana, oraz niektórych wyższych dostojników.

Pekin. Depesze konsularne z Czunkingu donoszą, że najbardziej powstanie rozszerzyło się w Czengtu (Szeczuan). Wicekról uciekł do Yamen, gdzie go 20 z. m. schwytano i stracono. Ten sam los spotkał cesarskiego generała Tiena. 140 cudzoziemców opuściło wczoraj Czunking.

Wjazd Sun-Jatsena do Nankinu.

Londyn. „Daily Mail“ donosi, że prezydent Rzeczypospolitej środka, Sun-Jatsen, odbył uroczysty wjazd do stolicy swego państwa, Nankinu, przyjęty przez ludność z niesłychanym entuzyazmem. Eskortę prezydenta stanowiło 10.000 żołnierzy.

Sun-Jatsen objął o godz. 11 wieczorem tego samego dnia prezydenturę i wykonał przysięgę na wierność konstytucyi, jednocześnie ogłosił zdetronizowanie dynastyi mandżurskiej i wydał proklamacyę, w której zapewnił samorząd pojedyńczym prowincyom Rzeczypospolitej.

Juanszikaj-cunctator.

Londyn. „Daily Telegraph“ donosi z Szangaju pod d. 4 b. m.: Juanszikaj zaproponował Watingfangowi w drodze telegraficznej przedłużenie zawieszenia broni, które się skończyło 5 b. m., o dalsze dni 10.

Rozpadnięcie się Chin.

Mukden. Wczoraj nadeszły instrukcye dla wyborów do zgromadzenia narodowego, z których wynika, że rząd pekiński kieruje wyborami tylko w północnych prowincyach, w Turkestanie, Tybecie i Mongolii, a na południu organizują wybory republikanie. Ordynacya wyborcza wskazuje na możliwość rozpadnięcia się państwa na wypadek, gdyby zgromadzenie narodowe nie doszło do jednomyślnej uchwały.

Fatalny upadek ministra.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Kopenhaga. Gdy minister spraw wewnętrznych Jensen wczoraj w nocy wracał piechotą do domu upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania podstawy czaszki. Przewieziono go powozem do domu, a stąd rano na klinikę, gdzie go badano przy pomocy promieni Röntgena.

Anglia i Ameryka.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Waszyngton. Na wczorajszem posiedzeniu senatu senator Hicchock wystąpił przeciw proponowanej umowie rozjemczej z Anglią i zarzucił wprost rządowi, że popełnia błąd, dając się zawikłać w sojusz z tym krajem. Projekt, aby ustawa zezwoliła na mianowanie bez zgody senatu amerykańskich członków komisyi, których ta umowa przewiduje, jest niebezpieczeństwem. Mowca oświadczył dalej, że umowa rozjemcza zniszczyłaby tradycyjny plan narodu zawierania traktatów rozjemczych. Szereg senatorów jest również przeciw umowie rozjemczej, chociaż dotąd głośno tego nie wypowiedział. Cytuje następnie mowę Greya, w której tenże oświadczył się za wspólnem postępowaniem przeciw trzeciemu narodowi, który odrzuca ideę sądów rozjemczych i dodał, że Grey z pewnością miał tu Niemcy na myśli. Mowa Hicchocka wywołała wielkie wrażenie. Po nim przemawiał senator Reinor (demokrata), który imieniem mniejszości oświadczył się za umową.

Londyn, 6 stycznia.

Prasa tutejsza zajmuje się bardzo żywo dyskusyą w senacie Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie nad sprawą angielsko-amerykańskiego traktatu rozjemczego. Pośród członków senatu waszyngtońskiego traktat ten napotkał na silną opozycyę, ponieważ obawiają się, że to ma być sojusz przeciw Niemcom. Prezydent Taft popiera ten traktat bardzo energicznie, natomiast Roosevelt mu się sprzeciwia.

Telegramy

z dnia 6 stycznia.

Belgrad. Pierwszy adjutant króla, pułkownik Jurisicz udał się do Wiednia dla przewiezienia zwłok rodziców króla.

Wyjazd cesarza do Budapesztu.

Wiedeń. Wobec zupełnie zadawalniającego stanu zdrowia cesarz postanowił z nastaniem cieplejszej pory przybyć na dłuższy pobyt do Budapesztu.

Nowy szef sekcyi w miejsce min. Zaleskiego.

Praga. „Bohemia“ donosi, że wobec tego, iż Polacy domagają się, aby szefem sekcyi w ministerstwie rolnictwa w miejsce ministra Zaleskiego został Polak, stanowisko to otrzyma radca dworu z ministerstwa handlu Fedorowicz.

Podwyższenie płac nauczycieli w Czechach.

Praga. Komisya szkolna sejmowa obradowała wczoraj nad sprawą podwyższenia płac nauczycieli.

Strajk policyantów.

Szilagy Somljo. (Węg. Biuro koresp.). Wszyscy policyanci miejscy wystąpili ze służby z powodu niezadowolenia z płacy miesięcznej 45 koron i dodatku mieszkalnego 120 koron rocznie. Żądania ich o podwyższenie płac zostały odrzucone. — Ponieważ policyanci nie chcieli odstąpić od strajku, miasto jest bez policyi. — Magistrat zwrócił się do rządu z prośbą o przysłanie żandarmeryi.

Chórzystki szpiegami.

Insbruk. Wydalono stąd dwie włoskie chórzystki, występujące w tutejszym teatrze. Były one podejrzane o szpiegostwo.

Niezwykła kradzież.

Medyolan. W jednym z tutejszych banków dokonano wczoraj niezwykle śmiałej kradzieży. Deputowany Bolognini wziął właśnie z kasy 100 tysięcy lirów; trzymał je jeszcze w ręce, gdy naraz ktoś gwałtownie otworzył szklane drzwi. Bolognini, chcąc uniknąć wypadku ujął szybko drzwi ręką. Wtedy wypadły mu z ręki pieniądze, które w tej chwili jeden z członków tego oryginalnie pomyślanego napadu podniósł i szybko uciekł. Sprawcy nie ujęto.

Skarby sztuki dla Ameryki.

Paryż. Znany miliarder amerykański Morgan zakupił tu wielki zbiór artystyczny za 5 milionów franków. Zbiory te będą przewiezione do Ameryki.

Strajk w Belgii.

Bruksela. Delegaci strajkujących górników w Borinage prosili gubernatora prowincyi Hemgau o pośrednictwo u właścicieli kopalń.

Z Liwadyi.

Berlin. „Berl. Tagbl.“ donosi z Petersburga, że w pałacu carskim w Liwadyi prowadzone są roboty restauracyjne, gdyż z początkiem marca przybędzie car z całą rodziną na dłuższy pobyt do Liwadyi.

Z lotnictwa.

Petersburg. Z Kowna donoszą: Lotnik wojskowy Rudnow przy wzlocie próbnym na samolocie własnego systemu spadł z wysokości 60 metrów i ciężko się poranił.

Przeciw kontrabandzie.

Kair. Oddział angielskich jeźdźców na wielbłądach otrzymał polecenie patrolowania na afrykańskiem wybrzeżu cieśniny Suez, aby nie dopuścić do wyładowania towarów.

Exszach redivivus.

Petersburg. Były szach przygotowuje nową wyprawę do Persyi, celem odzyskania tronu. Zdołał on zebrać wśród Turkmenów oddział z 10.000 ludzi, z którymi ma wyruszyć na Teheran. W tem wszystkiem popiera byłego szacha bardzo silnie Rosya.

Rosyjskie rządy w Persyi.

Tebris. (Ag. pet. tel.) Cztery domy, z których podczas walk strzelano na wojsko rosyjskie, zostały wysadzone w powietrze. — Sąd polowy skazał dalsze trzy osoby na śmierć przez powieszenie. Spokój (!) w mieście powrócił.

Sprawa przyłączenia Podgórza do Krakowa.

Kraków, 6 grudnia.

Przez cały dzień wczorajszy odbywała się w sali magistratu krakowskiego konferencya w sprawie przyłączenia Podgórza do Krakowa. W konferencyi tej wzięli udział reprezentanci gminy m. Krakowa, gminy m. Podgórza, wielickiej Rady powiatowej i Wydziału krajowego.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 11 przed południem. Zagaił je członek Wydziału krajowego pos. Onyszkiewicz, który zaznaczył, że konferencya jest niejako wstępem do dalszej w tym kierunku akcyi. Sejm galicyjski kilkakrotnie objawił życzenie połączenia m. Podgórza z Krakowem, a za podstawę tego życzenia uważał wspólność interesów narodowych i ekonomicznych. Długoletnia odrębność tych interesów musiała niewątpliwie wpłynąć na pewne wykształcenie zmysłu samozachowawczego. Ewentualne połączenie nie może wzbudzać żadnych obaw co do zaprzepaszczenia interesów ekonomicznych i gospodarczych jednej lub drugiej strony.

Burmistrz miasta Podgórza poseł Maryewski zaznaczył w swem przemówieniu, że reprezentanci Podgórza są związani uchwałą Rady miejskiej, która oświadczyła się przeciw przyłączeniu Podgórza do Krakowa ze względów wyłącznie gospodarczych. Prawda, że Podgórze ma pewne korzyści z sąsiedztwa z Krakowem, Podgórze ma jednak odrębne cele i zadania. Podgórze wykazuje w ostatnich latach ogromny rozwój. Na zaspokojenie swych potrzeb znajduje pokrycie. Pod względem patryotyzmu dorównuje Podgórze swemu sąsiadowi. Zachodzi tylko obawa, aby po przyłączeniu Podgórza do Krakowa nie stało się ono dzielnicą drugorzędną.

Prezydent Krakowa dr Leo oświadczył, że Sejm w r. 1904 uchwalił uznać za wskazane połączenie z punktu widzenia interesów ogólnych. Sejm wiedział, że sprawa ta nie przejdzie tak łatwo. Zatrata indywidualności gminy jest ciężka. Obawy są jednak obustronne. Kraków musiał się dokładnie zastanowić, nim się zgodził na zwiększenie. Jeżeli jednak Sejm i opinia ogólna są za tem ze względów narodowych i ekonomicznych, to trzeba się dokładnie zastanowić nad tą sprawą, która bądź co bądź załatwioną być musi. P. Maryewski zaznaczył, że przyjdzie czas na dyskusyę, gdy skanalizowana Wisła połączy oba miasta — jednak nie można stać na stanowisku czysto utylitarnem. Skoro raz sprawa stanęła na porządku dziennym, to należy ją załatwić. Sprawę trzeba wziąć z ogólnego punktu widzenia. Każde miasto większe otacza się z biegiem czasu pierścieniem małych miast, które znów z czasem pochłania. Tak jest w całym świecie. Wszędzie powstają wskutek okoliczności jednostki gospodarczo silniejsze. W Galicyi rozwój miast był powolny. Kraków jest pierwszem miastem, które stwarza to dzieło — sam obraz mapy wykazuje, że zasadniczo musimy dążyć do połączenia. Jednak, rozpatrując sprawę, musimy się zastanowić, czy nadeszła już pora połączenia. Podgórze ma potrzeby dotąd niezaspokojone wodociągi, strażnice i t. d.

Te 20 milionów koron (pożyczka Podgórza) nie zaspokoją wszystkich potrzeb tego miasta, bo potrzeby powstają coraz to nowe. Doświadczenie uczy, że zawsze powstają nowe konieczne inwestycye. Pozatem rosną koszta budowy i t. d. Potrzeby Podgórza po dokonaniu inwestycyi, wywołują nowe. To, co Krakowianin potrzebował lat temu 10, jest dziś bagatelą — potrzeby te dziś wzrosły — a wzrosną tak samo w Podgórzu. Podgórze potem nie będzie syte. Tu pomódz może jedynie gospodarka wielkomiejska. Podgórzanin, widząc urządzenia krakowskie, będzie miał z natury rzeczy większe żądania i wymogi. Dalej, Podgórze nie jesst samodzielne, jest zależne od powiatu, gdzie nie ma większości. W obecnym roku wzrosły dodatki na cele powiatu o 9 proc, kto może powiedzieć, gdzie kres tych dodatków. Dalszym momentem, leżącym w interesie ogółu, jest łączenie się celem stworzenia wielkiego przedsiębiorstwa. Mowca nie rozumie, jaki interes leży w stwarzaniu odrębnych elektrowni, wodociągów i t. d. Zresztą nie należy tak dużo mówić o stronie materyalnej, bo kwestye materyalne nie powinny tu w grę wchodzić — tu musi przeważać strona idealna. Tu trzeba się zastanowić, czy nie należy nawet poświęcić części interesów swoich, na rzecz Krakowa, który ma bądź co bądź wyjątkowe narodowe stanowisko! Mowca apeluje w końcu do wszystkich, by w interesie obu miast jak najprędzej rzecz załatwili.

Po powtórnej przemowie burmistrza Maryewskiego, który oświadczył, że ostatnia uchwała sejmowa w tej sprawie była powziętą podczas obstrukcyi ruskiej i że Podgórze miało wcześniej elektrownię aniżeli Kraków, oświadczył delegat Podgórza dr Oberländer, iż opinia publiczna w Podgórzu stoi w sprzeczności z powziętą przez Radę miejską uchwałą.

Delegat dr Aronsohn oświadczył się za przyłączeniem ale nie w tej chwili, chyba po upływie dłuższego przeciągu czasu.

Radca Tilles skonstatował, że delegaci podgórscy nie oświadczyli się zasadniczo przeciw przyłączeniu, lecz tylko nie godzą się chwilowo.

Poseł Maryewski sprostował to twierdzenie i oświadczył, że musi się pod tym względem zmienić opinia mieszkańców Podgórza, bo w obecnym czasie są oni przeciwni przyłączeniu.

Prez. Dattner wskazał na to, że takie inwestycye, jak wodociąg, elektrownia i inne będą przy połączeniu lepiej i łatwiej wykonane.

Marszałek pow. wielickiego p. Winter zaznaczył, że ze względów narodowych należy być za Krakowem, jednak ze względów kupieckich należy się dobrze nad tem zastanowić. Podgórze dużo daje powiatowi, prawie połowę dochodów, które w $^3/_4$ częściach idą na drogi, a te znów muszą być utrzymane, by był możliwy dojazd do Krakowa. Trzeba się zatem liczyć z poważną indemnizacyą, którą Kraków zapłacić będzie musiał. Decydującym czynnikiem w sprawie połączenia jest właściwie teraz tylko Podgórze. Mowca zwraca się do komisyi, by ewentualna indemnizacya wypadła jak najkorzystniej dla powiatu wielickiego.

Na tem zakończono obrady, poczem członkowie konferencyi udali się na wspólne śniadanie do starego teatru. Toastów nie było. Prez. Leo wygłosił krótkie przemówienie, w którem dał wyraz radości, że może powitać reprezentantów Wydziału kraj., Rady powiatowej wielickiej i m. Podgórza. Podziękowali za powitanie p. Winter i poseł Maryewski.

Po śniadaniu udali się członkowie konferencyi na dalsze obrady, które się rozpoczęły o godz. 3 m. 30 po południu.

Pierwszy przemawiał p. Liban. Przedstawił on przyczyny opozycyjnego stanowiska kupców podgórskich i właścicieli realności, podnosząc przytem, że wskutek przyłączenia i rozszerzenia linii akcyzowej ruch targowy z Podgórza przeniesie się do wsi przylegających, jak n. p. Borku i innych. Wyraził przytem obawę, że gdy warunki życia i ceny mieszkań zrównoważą się z krakowskiemi, co niewątpliwie w krótkim po przyłączeniu nastąpi czasie, wyludni się Podgórze, bo wszyscy będą wtedy chcieli mieszkać nie w Wielkim Krakowie, ale w starym Krakowie.

Del. Przybylski oświadczył, że jest zasadniczo przeciwny przyłączeniu, tak samo del. Gadomski.

Del. dr Emilewicz omawiał przykrości materyalne, które wynikną z rozszerzenia linii akcyzowej, dalej opłaty od trunków i podatki.

Rad. Hałatkiewicz podniósł, że pertraktacye konferencyjne powinny służyć do omówienia i wyjaśnienia postulatów gospodarczych m. Podgórza, aby w ten sposób różnicę zapatrywań usunąć, a względnie obmyśleć sposoby zagwarantowania programowych postulatów gospodarczych m. Podgórza. Zwrócił uwagę na dwa momenty z przemówienia prezydenta Lea, że z jednej strony połączenie dwóch organizmów administracyjnych Krakowa i Podgórza nie może być zapoznaniem potrzeb tego ostatniego, gdyż powstanie nowa organizacya administracyjna, która musi uwzględnić potrzeby skonsolidowanej organizacyi, z drugiej strony przeprowadzenie podnoszonych obecnie przez Radę miejską podgórską postulatów gospodarczych, może znaleść zupełną gwarancyę w odnośnej ustawie krajowej, która te programowe postulaty wstawi jako obowiązek po połączeniu miast w nową organizacyę administracyjną.

Obaj wiceprezydenci Szarski i Sare wyjaśniali ze stanowiska fachowego płonność obaw delegatów podgórskich. Dr Szarski reagował na przemówienie del. Libana. p. Sare zaś omawiał sprawę wodociągów i zbijał nieprawdziwość podnoszonych zarzutów, jakoby w gminach przyłączonych nic się nie robiło.

Prez. Leo zebrał wyniki dyskusyi i wykazywał bezpodstawność jakichkolwiek obaw co do przyłączenia.

Na zakończenie stwierdził przewodniczący Onyszkiewicz, że konferencya okazała się korzystną; nie tylko bowiem zbliżyła reprezentantów obu miast, ale i wyjaśniła materyał, odnoszący się do połączenia. To też wyraził nadzieję, że dalsze konferencye doprowadzą do porozumienia.

Przemawiali jeszcze poseł Maryewski i prezydent Leo, dziękując delegatom za trudy i pracę, tudzież podnosząc z zadowoleniem poważny i szczery ton dyskusyi.

Kronika lwowska.

(*Telefonem.*)

Lwów, 6 stycznia.

Ruskie zaproszenie na sejmik relacyjny. — „Diło“ donosi, że były namiestnik hr. Piniński wystosował do swych wyborców w skałackiem zaproszenie na sejmik relacyjny w języku ruskim. „Diło“ nazywa to „postępem“.

Sprawa Banku parcelacyjnego. Dyrektorowie Deskur i Poznański zostali wczoraj wypuszczeni na wolność po złożeniu po 50 tysięcy koron za każdego. Jak wiadomo — początkowo wyznaczoną była suma po 100 tysięcy koron, wyższy sąd kra-

...owy jednak na odbytej wczoraj sesyi zniżył tę ...umę do połowy. Rozprawa przeciw obydwom dy-rektorom odbędzie się prawdopodobnie w lutym b. r. Deskur i Poznański siedzieli w areszcie śledczym od 23 listopada ubiegłego roku.

Listy gończe za adwokatem Schratterem. Na zarządzenie lwowskiej Izby radnej sąd powiatowy w Haliczu miał aresztować zamieszkałego tam adwokata dra Jakóba Schrattera, wmieszanego w proces Boguckich-Wolańskich. Ponieważ w Haliczu go nie odszukano, udał się żandarm do Stanisławowa do jego teścia, właściciela realności Kaufmana, w przypuszczeniu, że dr Schratter tam się znajduje. Lecz i tu go nie znaleziono; prawdopodobnie wyjechał on do Lwowa. Wysłano za nim listy gończe.

Kronika.

Kraków, sobota 6 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Zjaw. Pańskie. Trzech Króli.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, chwilami opady, nieco chłodniej, zach. żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Betleem polskie", wieczór: „Car Pawel I".

Raut weteranów w sali Resursy urzędniczej.

Wieczór kameralny Stowarzyszenia podróżujących kupców w Starym Teatrze.

Teatr miejski we Lwowie: „Małka Schwarzenkopf"; wieczór: Cnotliwa Zuzanna".

Niedziela 7 stycznia 1912 roku.

Kalendarzyk kościelny: Juliana i Lucyana.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Intryga i miłość".

Ogólne zebranie koncypientów adwokackich miejscowych i zamiejscowych.

Koncert Rubinsteina w Starym Teatrze.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Krakowiacy i górale"; wieczór: „Żywy trup".

W poniedziałek 8 stycznia 1912 roku.

Kalendarzyk kościelny: Seweryna i Maksyma bw.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Legion".

Szopka krakowska „Zielony Balonika", Stary Teatr o godz. 8 30 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Bęben".

Następny numer „Nowej Reformy" ukaże się w poniedziałek po południu o zwykłej porze.

Z teatru miejskiego. Zaliczana nie bez słuszności do teatru klasycznego „Intryga i miłość" Szyllera, posiada wszystkie zalety doskonałej sztuki teatralnej, która nie tylko wzruszającą treścią, zwartą i żywą akcyą, ale podniosłym nastrojem słowa, apoteozującego uciśnioną cnotę, zdobyła sobie stałe miejsce w repertoarze wszelakich teatrów. — Na naszej scenie, tragedya Szyllera ma już ustaloną tradycyę, służyła bowiem wielokrotnie jako teren popisu wybitnym siłom aktorskim. Wczorajsza obsada utrwalić powinna powodzenie „Intrygi i miłości" na kilka wieczorów, gdyż dzięki starannemu przygotowaniu, całość wypadła bardzo dobrze. W roli Ludwiki Miller p. Jarszewska stworzyła postać wzruszającą siłą szczerości i ekspresyą uczucia. Doskonałe typy męskie stworzyli pp. Jednowski, jako groźny prezydent, Bończa w roli nikczemnego Wurma, Stanisławski jako powiewny Kalb i Stępowski pełen pogody i wzruszający siłą cierpienia Miller. W roli lady Milfort p. Pytlińska znalazła dobrą sposobność stworzenia kreacyi o silnie uwydatnionym podkładzie uczuciowym i dramatycznym.

Publiczność, mniej licznie niż zazwyczaj w dzień premiery zgromadzona, oklaskiwała zasłużenie wykonawców. *wp.*

Dyrekcya donosi nam: Dzisiaj po poł. dane będzie „Betlem polskie" Rydla, wieczorem „Pawel I." Mereżkowskiego; w niedzielę po południu „Kościuszko pod Racławicami", wieczorem „Intryga i miłość"; w poniedziałek „Legion". We wtorek 9 b. m. odbędzie się przedstawienie na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich. Wystawioną będzie „Intryga i miłość" Schillera.

Przedstawienie „Szopki krakowskiej". W zapełnionej po brzegi doborową publicznością małej sali Starego teatru odbyło się wczoraj pierwsze przedstawienie „Szopki krakowskiej", której tradycya zeszłorocznych powodzeń utorowała drogę do obudzenia zainteresowania w szerokich sferach krakowskiej publiczności. Przedstawienie, ujęte w te same, co w roku zeszłym, ramy widowiska maryonetkowego, obudziło szczerą wesołość audytoryum żywą i aktualną treścią oraz całym szeregiem nowych figur, przeniesionych z kroniki życia miejskiego, politycznego i teatralnego na arenę szopki. Śpiewy i tekst szopki nie dorównały wprawdzie pod względem dowcipu szopce zeszłorocznej, przyniosły jednak poddostatkiem materyału satyrycznego, ujętego w rytm wiersza i śpiewki, aby obudzić śmiech i wesołość. Kobiece partye interpretowała p. Adolfina Zimajerowa, męskie jeden ze znanych amatorów śpiewaków i deklamatorów.

Koncert A. Rubinsteina, który odbędzie się jutro, ma program następujący: 1) Bach-Liszt: Fantazya i fuga G-moll; 2) Brahms: Rapsodya H-moll Op. 79, Intermezzo A-dur, Capriccio H-moll, Variations sur un theme de Paganini; 3) K. Szymanowski: Sonata A-dur O. 21. (Manuskrypt. Po raz 1 w Krakowie); 4) A. Skrjabin: Sonata Nr 5 Op. 53. (Po raz 1 w Krakowie); R. Strauss: Taniec siedmiu zasłon z „Salome".

Wystawa Związku artystów w Pałacu Spiskim cieszyła się w okresie świąt nader liczną frekwencyą zwiedzających. Sprzedano obrazy Grotta, Gałka, Machalskiego, Podgórskiego, Sieniawskiej, Stroynowskiego, Wodzinowskiego i Żelechowskiego. Wystawa obecna potrwa tylko do 10 b. m., po której urządzoną będzie nowa nader interesująca wystawa, o czem bliższą wiadomość podadzą dzienniki i afisze.

Ze sportu narciarskiego. W czasie świąt Bożego Narodzenia odbyły się staraniem sekcyi narciarskiej akad. Związku sportowego 2 kursy jazdy na nartach pod kierunkiem przodownika sekcyi p. Wł. Pawlicy. W kursach wzięło udział 29 osób, w tem kilka pań. Naukę jazdy zastosowano do trudniejszych terenów górskich. Na zakończenie kursu urządzono wycieczkę na Giewont (1900 m.), a następnie na Kasprowy Wierch (1989 m.).

Wprawniejsi członkowie sekcyi odbyli w tym czasie 4-dniową wycieczkę w Tatry zachodnie. Wśród silnej burzy śnieżnej i gęstej mgły zwiedzono na nartach Rakoń (1879 m.) i Wołowiec (2064 m.) — pierwsze wyjścia narciarskie; w następnych zaś dniach wyszła część narciarzy na przełęcze: Iwaniacką i Bobrowiecką, oraz na szczyt Bobrowiec. Nocowano w schronisku sekcyi narciarskiej Towarzystwa tatrzańskiego w dolinie Chochołowskiej, której okolica posiada wspaniałe, przeważnie od lawin bezpieczne tereny narciarskie.

I. galicyjskie stowarzyszenie maszynistów zaprasza członków na wspólny tradycyjny „opłatek", który się odbędzie w niedzielę dnia 7 b. m. o godzinie 12 w południe w lokalu Koła mieszczańskiego, ulica Jagiellońska l. 9, II p.

Pożary. Wczoraj po południu wybuchł pożar w domu przy ul. Bożego Ciała, 25, a niedługo potem w bóżnicy przy ul. Bożego Ciała, 11, gdzie się zapalił gaz z powodu pęknięcia rury. Oba pożary straż pożarna ugasiła.

Z kroniki policyjnej w Podgórzu. Do fabryki pasty i czernidła p. Zuckermanna w Podgórzu przy ul. Kalwaryjskiej l. 62 włamali się wczoraj niewyśledzeni dotąd sprawcy i wynieśli stamtąd na pobliskie pola kasę wertheimowską, rozbili ją i zabrali z niej 600 koron gotówki w samych 10-groszówkach. Papierów wartościowych sprawcy nie zabrali. Policya podgórska zarządziła energiczny pościg.

Ciągnienie losów. Z Wiednia telefonują: Przy ciągnieniu losów Tow. kredytowego ziemsk. II emisya z r. 1889, główna wygrana 100.000 K padła na seryę 5581 Nr 48, 4000 K na seryę 7502 Nr 38.

Mianowania i przeniesienia w sądownictwie. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Maryana Wespera z Żywca do Żmigrodu, dra Franciszka Wisłockiego z Dąbrowy do Kalwaryi, dra Michała Steca z Strzyżowa do Rzeszowa, dra Augusta Kwiecińskiego z Leżajska do Żywca, Stanisława Sobolewskiego z Ulanowa do Niska i zamianował sędziami auskultantów dra Anatola Szklarzewicza w Dąbrowej, Rudolfa Webera w Dukli, dra Wojciecha Nowaka w Leżajsku, Filipa Cichockiego w Strzyżowie i Jana Klaszczaka w Ulanowie.

Dalej zamianował starszego oficyała Władysława Gaweckiego w Krakowie urzędnikiem wykonawczym 1 klasy przy sądzie krajowym w Krakowie.

Mianowania. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik zamianował koncepistów sanitarnych dra Adolfa Zatłokala, dra Aleksandra Stangenhausa, dra Henryka Palestra, dra Franciszka Sękiewicza, dra Mieczysława Bilińskiego, dra Maryana Udzielę, dra Romana Merunowicza, dra Bernarda Grudzewskiego, dra Ottona Löwyego, dra Wincentego Wróblewskiego, dra Jakóba Kroka, dra Juliusza Kocwę, dra Rudolfa Kułakowskiego i dra Adama Kraussa lekarzami powiatowymi, zaś asystentów sanitarnych dra Aleksandra Barańskiego, dra M. Trzcińskiego, dra Adolfa Pareckiego i dra Jakóba Sokala prowizorycznymi koncepistami sanitarnymi.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie zamianowało adjunkta w filialnej kasie krajowej w Krakowie Edwarda Chmielarczyka kasyerem krajowej kasy w IX klasie rangi, a asystenta tejże kasy Stanisława Zanka oficyałem kasowym w X kl. rangi.

O nowszych poglądach przy regulacyi miast.

(Dokończenie).

W ulicach fabrycznych trzeba nadto osobny pas jako tor jezdny dla kolarzy, a w ulicach parkowych jeszcze odrębny tor dla jeźdźców założyć.

Dobry plan regulacyjny powinien na pierwszy rzut oka okazać ten systematyczny podział ulic, a szczególnie uwydatniać główne arterye ruchu.

Mając mówić o liniach regulacyjnych dla ulic, trudno tu pominąć kwestyę sporną prostych i krzywych ulic. Są zwolennicy prostych ulic, którzy twierdzą, że bez powodu nie należy żadnej ulicy krzywić, ich przeciwnicy zaś mówią — nie bez słuszności: bez powodu nie prowadź ulicy prosto, a przynajmniej, jeżeli ulica wypada z jakiego powodu czy bez przyczyny prostą, to staraj się, aby nad miarę nie była długą! Obydwom systemom przyznać należy równouprawnienie, a raczej odczuć kiedy jeden a kiedy drugi sposób lub w jakiem zestawieniu obydwa sposoby zastosować należy, żeby ulica przedstawiać mogła zamknięty obraz artystyczny. Wszystkich powodów za jednym lub drugim systemem przytaczać tu niepodobna, to pewna, że ulica z wklęsłemi liniami regulacyjnemi, z ustępami i rozszerzeniami na wybitnych miejscach przedstawia się malowniczo i dla przechodnia interesująco, a nie nużąco jak ulica prosta, choćby na jej końcu dla oka jakieś piękne zakończenie się znajdowało. Ktokolwiek przejdzie się spacerem po ulicy Grodzkiej lub Starowiślnej, odczuje sam najlepiej różnicę obydwu systemów.

Jeszcze krótko o placach. W ich ukształtowaniu powinno się także odbijać ich przeznaczenia, a mianowicie, czy one mają służyć do celów reprezentacyjnych przy uroczystościach ludowych pod gołem niebem, czy za miejsce do ustawienia jakiegoś znamienitego zabytku lub pomnika, czy do zaopatrywania się mieszkańców w środki żywności, czy też pośredniczyć w przeprowadzeniu ruchu w różne kierunki, albo też służyć do wypoczynku dla pobliskiej ludności.

Podług tego rozróżniamy rynki, place pomnikowe, targowe, komunikacyjne i ozdobne. Zasadami najgłówniejszemi przy placach są, żeby plac tworzył zamkniętą w sobie przestrzeń (t. j. bez za wielkich luk ulicznych), a środek jego żeby był wolny, natomiast pomniki na nim, żeby były ustawione w dobrym stosunku do całej przestrzeni, a więc nieco ku brzegom placu, naprzeciw głównej arteryi ruchu, iżby otrzymały tło architektoniczne i pomiarkę w pobliskich domach, a przed sobą spokojne miejsce do obserwacyi.

Wkońcu mi jeszcze o jednej gałęzi regulacyi miast wspomnieć należy, t. j. o regulacyi wewnątrz starego miasta. Zmiana zupełna stosunków nowoczesnych w porównaniu z dawnemi czasami, kiedy śródmieście budowano, domaga się nieraz ze względów komunikacyi i uzdrowotnienia gwałtownie gruntownych przebo-[illegible], do-[illegible] prac regulacyjnych. Tutaj należy z całą sumiennością i starannością najprzód podjąć głębsze studya miejscowe, historyczne, a nieraz archiwalne, dalej zbadać ściśle pod względem gospodarczym i finansowym, nadto zapoznać się z podobnemi wykonaniami, już z powodzeniem przeprowadzonemi gdzieindziej, a potem dopiero przystąpić do ustawienia planów, uzasadnienia ich wszechstronnego i wprowadzenia w życie, a to wszystko dlatego, ażeby wskutek przebudowania takiego stare śródmieście nie straciło na swym charakterze, a nowsze wykonanie mimo zadosyćuczynienia wymaganiom nowoczesnym dostosowało się harmonijnie do pozostałych części.

Wszelkie prace regulacyjne, ażeby pod względem bezpieczeństwa, ruchu, zdrowotności i porządku odpowiadały nowszym poglądom, dopominają się koniecznie poparcia prawnego. Dążenie panuje, ażeby dzielnice na zewnątrz miasta otrzymały więcej światła i powietrza, aniżeli dzielnice śródmiejskie. W łączności z tem stoi w związku wydanie nowoczesnym wymaganiom odpowiadającej ustawy budowniczej strefowej, która powinna być niejako uzupełnieniem planu regulacyjnego i służyć do jego wprowadzenia w życie. — Ustawienie jej przedstawia wdzięczne zadanie, zwłaszcza, gdzie ustawa budownicza powstaje równocześnie z planem regulacyjnym; natenczas ma bowiem miasto w ręku przekształcić się zdrowotnie, ma nadto, obniżając w poszczególnych dzielnicach ścisłość zabudowania, możność zagrodzenia drogi niezdrowej spekulacyi gruntowej, od której rozbudowujące się miasta nie są wolne.

Oto pobieżny rzut oka na sztukę budowania miast i na nowoczesne jej zasady, które bez zapuszczania się w szczegóły techniczne i bez przedstawienia planów lub innych rysunków mogą być jeszcze zrozumiałe. — Dla krótkości czasu, wyznaczonego mi wtedy na ten odczyt, a chwilowo nie chcąc nadużywać gościnności łamów politycznego pisma, wolałem się zasadniczo nie zapuszczać na poparcie tych wywodów przykładami, pozostawiając w tym kierunku co do W. Krakowa wolne pole komu innemu, dopiero gdyby do uzupełnienia z tej strony przyjść nie miało, zastrzegam sobie w tej dla miasta naszego bardzo aktualnej sprawie zabrać głos na przyszłość. *Jan Rakowicz.*

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 5 stycznia.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): X. W. Czajka z Żabna, dr S. Herbst z Bukowska, inż. Maks Reinisch z Rybnika, Leon Zabłotowicz z żoną z Siemienia, Wilhelm Ament z Wiednia, Maurycy Kamiński z Warszawy, Feliks Jurkiewicz ze Lwowa, A. Ertelman, E. Goldblum z Radomia, Leon Gałuszka z Cieszyna, Józef Hamerschmid z Wrocławia, Franciszek Kotulecki z Bochni, Szymon Bach ze Lwowa, Alfons Lawitschka z Oświęcima, Lajoś Bindasz z Szlatin (Węgry), Edward Holzman z Kalwaryi, Franciszek Drapel z Trzebini, Edward Polak z Nowego Targu, Jadwiga Fluder z Jarosławia, Władysław Lichtarowicz z Rygi.

Towarzystwo katolickich kucharzy „Własna pomoc" w Krakowie oznajmia P. T. Publiczności, że balu ani żadnej zabawy nie urządza w tym roku, ani też datków z tego tytułu nie zbiera i nie ma żadnej łączności z Towarzystwem „Organizacya kelnerów i kucharzy w Krakowie". Wydział.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 5 stycznia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 295·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. —·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 822·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 247·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-pro. 124·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 35·40. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 507·— Clary złr. 40 m. k. 183·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. —·—. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 69·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 46·25. Losy fund arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 75·—. Salma 40 złr. m. 284·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 249·25 Tureckie oblig. prem. kolei pro. 250·50. Losy kom. m Wiednia z 1874 roku 505·50.

Berlin, 5 stycznia. Austryackie banknoty 85·05. Spirytus —·—.

Wiedeń, 5 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 657 25, węg. Zakł. kred. 858 25, Anglobanku 327 —, Unionbanku 632 50, Länderbanku 554 50, Bankverein 547 25, Bodencredit 13 15, Galic. Banku hipotecznego 638 —, Akcye praskiego banku kredyt. — —, Kolei państwowych 735 —, kolei południowej 113 50, kolei północnej 50 —, kolei Czerniowieckiej 546 —, Alpiny 887 50, Rima Muranyi 695 50, Praskiego Tow. żelaznego 27 15, Fabryki broni 779 —, Akcye tureckie tyt. 326 50, Gal. Karp. Tow. naft. 750 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 91 20, Austr. renta koron. 91 15, Węgier. renta koron. 90 —, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 91 95, 4% Listy Banku hip. 93 30, 4¼% Listy Banku hip. 99 40, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 92 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 93 30, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 92 80, 4% Pożyczki m. Lwowa 91 85, 4% pożyczka m. Krakowa 93 25, Losy tureckie 251 —, Marki 117 60, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 103 60, Skoda 728 —, Powsz. B. depoz. — —.

Usposobienie na pogłoski pokojowe i lepsze stosunki pieniężne lepsze.

Wiedeń, 5 stycznia. Cukier 35·10—35·20; 25·45—25·5 spokojny. Spirytus i nafta niezmienione.

Berlin, 5 stycznia. (Zamknięcie giełdy). Austryackie kredyty 205·75; Austr. kolej państw. 155·—; Disconto 193·62; Tow. handlowe 173·12; Warszawsko-wiedeńskie 184·—; Losy tureckie 170·50; wioskie —·—; Noty austr. 85·05; Wiedeń krótki 849·75; Noty rosyjskie 216·30; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne 93·30; Ameryk. noty 419·25; 3% pruskie konsole 82·70; Lombardy 19·52; Reichsbank 137·25; Packetfahrt 144·12; Warszawa krótkie —·—.

Ukończony sem.

da chętnie 400 K. za wyrobienie mu przyjęcia na kasyera kol. lub też oficyanta przy której z władz państwowych. (Dyskrecya pewna.) Zgłoszenia pod **J. Z. 400** poste restante **Słupiec.** 508 4 4

Ostrzeżenie!

Zawiadamiam, że żadnych weksli nie podpisałem — i jeżeli jakie z mym podpisem krążą, płacił ich nie będę.

Polanka Wielka, 30 grudnia 1911.

503 5 6 **Teofil Wysocki.**

Fortepiany i pianina

sprzedaje i wypożycza firma

S. Boroń, Kraków

406 **Floryańska l. 38, I p.** 3 15

Nervi-Riviera włoska

PENSYONAT POLSKI ZOFII NIEWIADOMSKIEJ

via Serra 22

powiększony, ogrzewanie centralne, kąpiel. Kuchnia zbliżona do dolskiej. Ceny przystępne. 303 10 12

Węgiel z Królestwa

wartości opałowej 7000 kaloryj. Zamówienia na wagony przyjmuje Seweryna Dzięciołowska, Kraków, ul. Staszica 9, parter 490 3 3

Pokój kawalerski

frontowy, o 2 oknach, z osobnym wchodem — **zaraz** do wynajęcia. — Wiadomość w sklepie Friedekera, Kraków, plac Szczepański 9. 663 2 2

W 24 godzinach

Kostymy, suknie balowe, oraz wszelkie przeróbki i poprawki, wykonuje bardzo tanio pracownia sukien damskich „Ira", ul. św. Filipa 22, I piętro (obok placu Matejki). 630 2 5

Mleczarnia „WAWEL"

przy ulicy Pędzichów, donosi P. T. Publiczności, że dostawia mleko niezbierane do domów i sprzedaje na miejscu po 24 halerze za litr. 670 2 3

Posada

dla panienki inteligentnej (izr.), zaraz do objęcia w wypożyczalni książek. — Zgłoszenia osobiste między godz. 1—2. Powiśle 12. J. Gumplowicz. 624 2 3

W Berlinie

Jedyny Polski Hotel Pension

Zimmerstr. 97, przy Friedrichstr.

Pokoje na dni i miesiące z utrzymaniem lub bez, także dla przybywających się kształcić. Dzwonek na służbę z ulicy przy wejściu. 597 2 2 *Skrzetuska.*

Dywany perskie

Filip Haas i Synowie

119 skład komisowy 2 0

Kraków, ul. Szczepańska 7, I. p.

Niedościgniony

jest wybór tanich a dobrych przedmiotów do użytku i na podarki wszelkiego rodzaju w moim katalogu głów. z około 4000 odbitek, który na żądanie wysyła się każdemu za darmo, opłacony. **C. i k. nadw. dostawca HANNS KONRAD, Brüx 681 (Czechy).** 138 7 7

Obuwie z marką „Dalmo"

przewyższa swoją wypróbowaną jakością, trwałością i elegancyą wszystkie dotychczasowe wyroby. Obuwie „Dalmo" uznane jest ogólnie i wszechstronnie za najlepsze i jedyne w swoim rodzaju. Do nabycia we wszystkich większych i mniejszych miastach w kraju. Główny skład u jedynych i wyłącznych dostawców firmy: 307 9 14

Cohn i Liebeskind

Kraków, Stradom 13.

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7.

poleca:

Kompletne urządzenia sypialń jadalń, gabinetów męskich.

Wielki wybór garniturów klubowych.

Stylowe urządzenia salonów, dekoracye.

Urządzenia will, zakładów leczniczych, hoteli, lokalów i t. p. 29 1 0

Projekty fachowych architektów i art. malarzy polskich.

WYNALEZEK PATHÉ 1912



7 Kr. miesięcznie — **23 h** dziennie

Ostatni Pathé-ów tryumf aparat bez tuby, śpiewa, śmieje się i mówi jak artyst.

Ten aparat jest uważany za cudo świata.

Doskonałość artystyczna

Metalowa tuba i metalowy oddźwiek został usunięty. Pathé, największa fabryka fonotonów daje nam aparat przyszłości.

Pathé-płyty, które posiadają światową sławę, grają bez igły przy pomocy specyalnego niezniszczalnego sztyfciku szafirowego. Jest to naukowo dowiedzione, że tylko przez użycie szafirowego sztyfciku można wiernie reprodukować głos i orkestrę.

Dajemy gratis wielką Pathé-membranę z oryginalnym świadectwem inżyniera firmy Pathé.

Nowy Pathéfon do każdego domu!

Bogaty wybór 24 sztuk na 12 płytach o średnicy 29 cm które kupujący mogą wybrać wedle swego gustu z naszego bogatego repertuaru we wszystkich obcych językach.

Saphir Towarzystwo z o. p., Wiedeń VI., Köstlergasse 6²²-8

Szanowne czytelniczki i łaskawi czytelnicy! Pozwalamy sobie ofiarować Wam ten zupełnie nowy i wspaniały aparat z bogatym wyborem 24 kompozycyi na 12 oryginalnych płytach Pathé 29 cm średnicy po **niebywałej cenie K 161.—**, płatnych w **23 miesięcznych ratach.** Każdemu dostarczymy nasz przecudny „**Pathéfon 1912**" bez tuby i wspaniały zbiór oryginalnych **płyt Pathé**, wszystko starannie opakowane a za to uplacać nam będziecie tylko **K 7.—** miesięcznie aż do zupełnego wyrównania **K 161.—**.

Ręczymy, że aparat i płyty odpowiadają w zupełności powyższej rycinie.

10% rabatu przy płaceniu gotówką!

Proszę dokładnie wypełnić obok uwidoczniony kupon i nadesłać wraz z 1. ratą **K 7.—**

Saphir Towarzystwo fonotonowe z o. p., Wiedeń VI., Köstlergasse 6²²-8

Opakowanie darmo.

Kupon:

Nazwisko: .... Ulica: ....

Miasto: .... Kraj: ....

Zawód: .... Stacya kol: ....

Aviso: Czas dostawy 12 dni. Zamówienia nie załatwimy, jeśli nie otrzymamy 1szej raty. Na wypadek, gdybyśmy nie mogli wykonać zlecenia, pieniądz prześlemy natychmiast z powrotem.

Opis aparatu.

Wielkość 45×26 cm. Elegancka szkatułka z wygiętym akustycznym ramieniem, wszystko zbudowane nadzwyczaj starannie, że szczególnym względniem prawideł rezonansu. Mechanizm do nakręcania podczas gry, nowy regulator, przy pomocy którego jest się w stanie osiągnąć najdokładniejszą szybkość.

Originalna Pathé-aluminowa-Koncert-membrana.

Warunki są tak wygodne, że każdy nabyć może.

724 1 2

„Ogrodnictwo"

organ Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie

pod redakcyą Józefa Brzezińskiego

wychodzi w miesięcznych zeszytach ilustrowanych; obecnie XV. rok zamieszcza najświeższe i zajmujące prace i rozprawy w dziedzinie sadownictwa, warzywnictwa, kwiaciarstwa i t. p.

W r. 1911 mnóstwo zajmujących artykułów i pouczających, objaśnionych kilkudziesięcioma rycinami.

Dawniejsze roczniki są jeszcze do nabycia, o ile zapas starczy, po 4 K .50 hal.

Całoroczna prenumerata wynosi z przesyłką pocztową w Monarchii Austro-Węgierskiej tylko rocznie 6 50 K. półrocznie 3·30 K.

Dla PP. Nauczycieli i Zarządów zniżka. Zeszyty okazowe darmo i opłatnie.

Prenumeratę, również ogłoszenia przyjmuje administracya:

„Ogrodnictwa" w Krakowie. 445 5 5

Odznaczone na wystawach: Paryż, Praga i Londyn złotemi medalami.

„Zeldijje" nazywają się owe słynne w świecie wschodnie środki piękności, których dzisiaj z ulubieniem używają najwytworniejsze panie. Pani też powinnaby się o tem przekonać, by się spełniło gorące pragnienie Pani, ażeby mieć wspaniały wygląd. Cały garnitur 10 50 K opłatnie (oddzielnie nieopł.) wysyła jedyny wytwórca Parfumerie Orientale G. Proche. Brcka, Bośnia.

Krem 2 K (słoik na próbę 80 h.)

Proszek do mycia 1·50 K.

Mydło 1 K.

Puder 2 K.

Perfumy 4 K.

W Krakowie: J. Hanak i Ska, ul. Szewska 5. 313 5 6

ZAKŁAD Chemicznego czyszczenia i farbowania

prowadzony przy Pierwszej Krajowej pralni parowej

Podgórze-Kraków

310 25 30

Tel. 1496. Nadwiślańska 10. Tel. 1496.

Przyjmuje do chemicznego czyszczenia i farbowania wszelką damską i męską konfekcyę. **Specyalność:** farbowanie i czyszczenie piór, toalet balowych, futer, dywanów, apretura firanek.

Filie w Krakowie:	Filie w Podgórzu:	Filie w Krakowie:
Grodzka 9—11.	Lwowska 28.	Rajska 4.
Dietla Hotel Müllera.	Staromostowa 3.	Dajwór 4.
Szewska 15.	Nadwiślańska 10.	Starowiślna 22.
Długa 24.		Sebastyana 4.
Wielopole 14.	**W Dębnikach:** ul. Kościuszki 15.	Warszawska 21.

Wszelką bieliznę pierze się bez chlorku.

Roboty wykonuje się w ciągu 24 godzin.

Zakopane

ulica Krupówki l. 31.

Kamil Baum

Tarnów

ulica Katedralna l. 2.

Bazar zakopański

najstarsza firma chrzescijańska poleca

Rzeźby, Ciupagi, przybory do szycia, pisania, malowania i pamiątki.

Skład papieru

Drukarnia à la minut, składnica przyborów szkolnych Polskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie. 31 1 0

Skutek poręczony, inaczej zwrot pieniędzy!

Lekarskie orzeczenia o wybornej skuteczności.



Med. Dra A. Rixa krem na piersi nieszkodliwy, do zewnętrznego użycia, trwały, zdumiewający skutek! Wspaniały biust, pełne jędrne kształty ciała w każdym wieku, w krótkim czasie. Słoik na próbę 3 K, wielki, wystarczający na zupełny skutek 8 K. Przykre włosy na twarzy usuwa w 5 min. med. Dra A. Rixa środek do usuwania włosów, nieszkodliwy, za co się ręczy. Cena 4 K. Wszystkie przetwory zbadane urzędowo przez lekarzy.

Kosmet. Dra A. Rixa Laboratoryum

Wiedeń, IX., Berggasse 17/V.

Wysyłka dyskretna za zaliczką lub opłatnie za nadesłaniem należytości z góry. 681 1 2

I. Koncesyonowana agencya prywatna

emeryt. c. k. komisarza powiat. Stanisława Markiewicza

w Krakowie - - ulica Wiślna l. 4, I. p.

pośredniczy w kupnie i sprzedaży realności miejskich, dóbr ziemskich i lasowych, oraz w wydzierżawieniu tychże; przyjmuje zgłoszenia kupujących i zlecenia sprzedaży, przeprowadza takowe szybko i pod dogodnemi warunkami. Nadto udziela urzędnik fachowiec bezpłatnych porad w sprawach przemysłowych, administracyjnych i podatkowych. Zgłoszenia z prowincyi, z marką na odpowiedź, należy adresować: Fr. Miazgowicz, kierownik biura, Kraków, Wiślna 4. 368 13 16

RADA NADZORCZA

Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność" w Jordanowie

zawiadamia Szanownych Członków, że

XXXII Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się d. **26 stycznia b. r.** o godzinie 2-ej popołudniu w biurze Stowarzyszenia.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1911.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Odczytanie sprawozdania z lustracyi z ramienia Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie i oświadczenie Rady Nadzorczej co do jej wyniku.
4. Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku za rok 1911.
5. Zatwierdzenie wyboru Dyrektora, kontrolera i zastępcy Dyrektora.
6. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej i 1 zastępcy.
7. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1912.
8. Wnioski i interpelacye członków.

Raczą się przeto Szanowni Członkowie Stowarzyszenia zebrać na Zgromadzenie jak najliczniej, przynosząc ze sobą książeczki udziałowe.

Jordanów, 3 stycznia 1912.

Sekretarz *W. Łabuda.* 683 Przewodniczący: *Dr W. Kutrzeba.*

Wszelkie przybory biurowe!

Powielacz „JUP" do pisma ręcznego i maszynowego zupełny 51 K, do pisma tylko 45 K zupełny. — Powielacz „IDEAL" quarto 15 K, folio 20 K, podwójne folio 30 K. Powielacz „SCHAPIROGRAPH" i „SCHARLOGRAPH" folio 28 K.

Zwoje zapasowe do szapirografu i szarolografu $^{27}/_{33}$ 6·50 K; $^{35}/_{48}$ 11·50 K; $^{40}/_{64}$ 15 K.

Wstążki barwne (wyrób Pelikan i Crescent) do wszelkich maszyn do pisania czarne, fiołkowe i niebieskie **także litograficznie i hektograficznie**, po 3 K, tuzin 30 K **także w abonamencie.**

Papiery karbonowe Ia à la Webster we wszelkich barwach, 100 kartek 10 K i 12 K (pudełko).

Masa do hektografów Ia 1 kg 3 K. **Masa wymarzona** 1 kg 2·50 K.

Atramenty do litografii tuzin 6·50 K. **atramenty do hektografów** (rozcieńczone) w 9 barwach, flaszeczka 80 h.

Papier do zmywania i farba do cyklostyli po oryg. cenach fabrycznych. Przyrządy do zeszytów, maszynki do znaczenia stronic, poduszeczki do pieczęci, stampilie, klamerki, przyrządy do zwilżania znaczków lisowych i inne nowości po zdumiewająco niskich cenach.

Ceny są **bezwarunkowo bez konkurencyi,** towar **pierwszorzędny.**

Przesyłka zleceń wyżej 20 K opłacona.

Jedna próba wystarcza, by pozostać **stałym odbiorcą.**

Zaprowadzenie nowości: Od stycznia 1912 daję wszystkim swym Szan. Odbiorcom przy obrocie począwszy od 100 K **5% premię obrotową,** którą na końcu roku wypłaca się **gotówką.**

S. POMERANZ, dom wysyłający przybory biurowe, Wiedeń, 2/I. Josefinengasse 2.

N. B. Mój agent podróżujący będzie **w styczniu** bawił w Galicyi. Owych władz, zakładów, instytucyj i biur, które interesują się pierwszorzędnemi, bezkonkurencyjnemi przyborami biurowemi, proszę, by w celu próby bez żadnego zobowiązania do zakupna przesłały swój adres do S. Pomeranza w Wiedniu, II/1 lub do S. Pomeranza w Krakowie, Lwowie poste rest. (Korespondencya także po polsku). 679 1 2

I lub 2 panów

znajdzie wygodne umieszczenie (osobny pokój z osobnem wejściem), z całem utrzymaniem i usługą. Zielona 14, II p., drzwi na lewo. Fortepian w domu. 67 4 4

Monologi i kuplety

drukuje tygodnik „Kabaret". Redakcya Lwów, Żółkiewska 66. 441 5 10

Do wynajęcia

3 pokoje duże, słoneczne, przedp., kuch., łazienka. Pędzichów 18. 487 5 5

SKLEP

z mieszkaniem (lub bez) ul. **Długa 74** zaraz do wynajęcia. 491 4 0

Mieszkania

z utrzymaniem za 80 K mies. lub za lekcyę, ewent. z dopłatą, poszukuję. — **Filozof-germanista** poste rest. **Bochnia,** za okazaniem kwitu. 494 4 5

Magister farmacyi

poszukuje posady. **M.** poste restante **Podgórze.** 492 3 3

Pomocnika zegarmistrzowskiego

poszukuje zakład zegarmistrzowsko-jubilerski **Józefa Cyankiewicza,** Kraków, Długa 10. 496 2 2

Objady z trzech dań po 1 koronie i kolacye po 60 hal. na miejscu i do domów, wydaje dom prywatny **ulica Kołłątaja l. 9, parter,** pierwsze drzwi na prawo. 498 3 4

Asystent farmacyi

poszukuje stałej posady lub zastępstwa. **„Asystent"** poste restante **Tarnów.** 536 4 4

Mieszkanie składające się z 5 pokoi, kuchni, łazienki, pokoju dla służby, z balkonem i oświetleniem elektrycznem, na I-szem piętrze, przy ulicy św. Filipa l. 21, tuż obok placu Matejki, do wynajęcia każdego czasu. 509 4 5



476 3 0

Zaraz do wynajęcia odpowiednie dla dorożkarzy, pokój, kuchnia, stajnia na 6 koni, wozownia mur., szopa, przy ul. Wygoda 8. Wiadomość u właściciela Długa 65, II p., liczba mieszk. 18 lub na miejscu. 631 2 4

Magazyn rękawiczniczy

jest do sprzedania z powodu familijnych stosunków. Adres: **M. M.,** Grodzka 53, Kraków. 497 3 3

Poszukuje się w Krakowie

ubikacyi

na skład i pracownię, możliwie w pobliżu stacyi kolejowej głównej albo podmiejskiej. Wystarczy także stare mieszkanie z kilku izb albo też cały domek. Zgłoszenia z bliższym opisem, uprasza się pod adresem: Kraków, Fach 59. 535 2 2

3 K. ZAJĄC 3 K.

bez skórki

oraz drób tuczony i sarninę na części

poleca firma 696 2 5

E. Schwimmer, Kraków

Floryańska 35. Telef. Nr 1595.

Po najwyższych cenach kupuje używane ubrania męskie itp. **M. Schwarc, Kraków,** ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 420 6 20

L. E. 737/11. 580 3 3

9

Edykt.

W tutejszym Sądzie odbędzie się **dnia 16 stycznia 1912 r.** o godzinie 10 rano w biurze Nr 5 licytacya realności lwh. 980 ks. gr. gm. kat. Skawina, składającej się z willi z ogródkiem, studni, 3 drzew jesionowych i ogrodzenia.

Realność ta oszacowana na 17745 K, przynależności na 555 K.

Najniższa cena wznosi 9150 K.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Skawina, dnia 8 grudnia 1911

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rzadca drukarni L. K. Górski